

dr Agnieszka Bielska-Brodziak
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. Bankowa 11b, 40-007 Katowice

AUTOREFERAT

**sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego,
przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych oraz charakterystykę osiągnięcia
naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach
naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki
(t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 882 ze zm.)**

I. Wstęp

Zgodnie z art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 882 ze zm.), jak również § 12 ust. 2 pkt 2) rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. z 2016 r., poz. 1586), składam niniejszy autoreferat przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych oraz charakterystykę osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy.

II. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

W 1994 roku uzyskałam dyplom magistra na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, zaś w roku 1998 uzyskałam magisterium na kierunku Bankowość i Finanse Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

W latach 1994-2000 odbywałam aplikację prokuratorską w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach, w latach 2000-2002 odbywałam aplikację sądową w Sądzie Okręgowym w Katowicach, którą ukończyłam egzaminem sędziowskim w kwietniu 2002 roku. W 2004 roku

rozpoczęłam aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Katowicach, zaś w roku 2006 zostałam wpisana na listę radców prawnych.

Po niemal 10 latach pracy w zawodach prawniczych (prokuratura, sąd, kancelaria radcowska), w październiku 2003 roku podjęłam naukę na studiach doktoranckich na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa. Przedmiotem moich badań stała się rekonstrukcja paradygmatu interpretacyjnego stosowanego przez sądownictwo administracyjne w sprawach podatkowych. W dniu 17 czerwca 2008 r., po obronie rozprawy doktorskiej p.t. „*Interpretacja prawa podatkowego w świetle orzecznictwa sądów administracyjnych*”, uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego nadano mi stopień doktora nauk prawnych. Promotorem dysertacji był prof. dr hab. Zygmunt Tobor, natomiast recenzentami w przewodzie doktorskim – prof. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki oraz prof. dr hab. Marek Zirk-Sadowski. Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach uznała moją pracę doktorską za wyróżniającą. Na jej podstawie opublikowałam monografię pod tytułem „*Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*”.

III. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

W 2006 r. zostałam zatrudniona w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach jako asystent (doktorant stypendysta). Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych, od grudnia 2008 roku kontynuuję zatrudnienie w macierzystej uczelni na stanowisku adiunkta.

IV. Wskazanie osiągnięcia, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki

Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017, ISBN 978-83-8107-712-5

Monografia *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa* stanowi pierwsze polskie omówienie problematyki wykorzystania materiałów z procesu legislacyjnego w charakterze narzędzia wykładni prawa. Wcześniej zagadnieniom

poruszonym w publikacji ani polskie prawoznawstwo, ani też doktryny poszczególnych gałęzi prawa nie poświęcały uwagi. Co ciekawe – mimo przemilczania omawianej problematyki w literaturze – interpretacyjne wykorzystanie materiałów legislacyjnych przez praktykę stosowania prawa było zauważalne, zaś informatyzacja przepływu informacji prawnej (w szczególności zaś udostępnienie większości dokumentów z procesu legislacyjnego w przestrzeni publicznej) bardzo intensywnie rozwinęła skalę tego typu aktywności. Zważywszy na wskazane powyżej okoliczności, podjęcie omawianego tematu stało się obecnie niezbędnym, a publikacja przyczynia się do rozwoju polskiej nauki teorii prawa (w szczególności teorii interpretacji prawa).

Opracowana przeze mnie monografia stanowi kompleksowe omówienie wykorzystywania materiałów legislacyjnych w wykładni prawa przez co pozwala w znacznym stopniu nadrobić zapóźnienie teorii interpretacji prawniczej wobec wyzwań tworzonych przez coraz większą popularność, jaką historia legislacyjna cieszy się w orzecznictwie sądowym. Zawiera ona pogłębioną analizę zarówno poszczególnych dokumentów z parlamentarnej fazy uchwalania ustaw, jak i analizę funkcjonowania argumentu z różnych wariantów historii legislacyjnej w wykładni. Pozwala to na uznanie monografii za wyczerpujące źródło wiedzy w zakresie objętym przedmiotem badań.

W monografii postawiłam sobie do zrealizowania kilka zamierzeń. Pierwszym i głównym celem badań było pozyskanie kompleksowej wiedzy na temat funkcjonowania materiałów legislacyjnych jako narzędzia interpretacyjnego w polskiej kulturze prawnej. Zadanie to zrealizowano na wielu płaszczyznach, rozpoczynając od empirycznych badań orzecznictwa, które pozwoliły na określenie, jakie materiały legislacyjne są wykorzystywane przez sędziów, w jakich sytuacjach i w jakim celu. Wyniki te poddano jeszcze weryfikacji za pomocą ankietowych badań przeprowadzonych na sędziach sądów administracyjnych. Analiza orzecznictwa stanowiła punkt wyjścia, po pierwsze, do ustalenia teoretycznych determinantów wartości historii legislacyjnej jako narzędzia wykładni prawa, a po drugie – do określenia uwarunkowań tworzenia poszczególnych rodzajów materiałów legislacyjnych i ich udostępniania. W ten sposób zgromadzono kompleksową wiedzę na temat funkcjonowania historii legislacyjnej jako narzędzia interpretacyjnego w polskiej kulturze prawnej, czyniąc to na przykładzie materiałów tworzonych na sejmowym etapie procesu legislacyjnego lub bezpośrednio z nim związanych.

Drugim celem badań opublikowanych w omawianej monografii było wielopłaszczyznowe zbadanie materiałów legislacyjnych powszechnie dostępnych w przestrzeni wirtualnej (na stronach sejmowych) i porównanie ich z materiałami

przechowywanymi w archiwach sejmowych dla tych samych projektów ustaw. Miało to dostarczyć zobiektywizowanego obrazu jakości i kompletności informacji, jakie są powszechnie dostępne dla interpretatorów. Analizy takie zostały przeprowadzone w ramach badań nad ścieżkami dostępu do materiałów legislacyjnych i wykazały, że największe braki w tym zakresie System Informacyjny Sejmu wykazuje w odniesieniu do: a) nagrań z posiedzeń komisji i podkomisji sejmowych, które dopiero od 2011 roku są konsekwentnie publikowane; b) opinii i ekspertyz sporządzanych w toku procesu legislacyjnego – wyraźne problemy sprawiają tutaj nie tylko niekompletne zasoby internetowe, lecz również bardzo niespójna na przestrzeni lat koncepcja co do lokacji, w których dokumenty te są umieszczane; c) treści poprawek i ich uzasadnień, bowiem nie udostępnia się złożonych na piśmie oryginałów tego typu wniosków legislacyjnych; ich odtworzenie – bez dostępu w trybie wnioskowym – możliwe jest jedynie poprzez analizę sprawozdań podkomisji i komisji sejmowych oraz nagrań z posiedzeń podkomisji i zapisów przebiegu posiedzeń komisji. Celem tej części badań było także pozyskanie wiedzy o procedurach gromadzenia i udostępniania materiałów legislacyjnych oraz ustalenie przyczyn ewentualnej niekompletności materiałów dostępnych dla interpretatorów prawa w przestrzeni informatycznej. Ponadto celem było ukazanie kompleksowego obrazu poszczególnych elementów procesu legislacyjnego oraz teoretyczna analiza ich przydatności dla rozwiązywania poszczególnych dylematów interpretacyjnych. Cele te zostały zrealizowane w tych obszarach badań, które dotyczyły rodzajów materiałów legislacyjnych i zasad dostępu do nich, sposobów wykorzystywania historii legislacyjnej oraz dysfunkcji po stronie legislatywy i judykatury.

Problematyka omawiana w monografii narzuciła zastosowanie wielu metod badawczych. Warsztat naukowy będący owocem realizacji projektu stanowi połączenie trzech typów metod – formalnodogmatycznej, komparatystycznej i socjologicznej. Pierwsza z nich, poza analizą aktów prawnych regulujących postępowanie ustawodawcze, obejmowała przede wszystkim wielkoskalowe badania orzecznictwa sądowego i trybunalskiego. Badania orzecznicze prowadzone były z wykorzystaniem specjalnie stworzonego narzędzia informatycznego – programu Jurissearch, który stanowił nie tylko wygodne środowisko pogłębionej analizy orzeczeń, lecz pozwalał również na wielowątkowe przeszukiwanie judykatów z użyciem kilku haseł jednocześnie. Metodę komparatystyczną wykorzystano w ramach badań literaturowych nad teoretycznymi determinantami stosunku do materiałów legislacyjnych i argumentów podnoszonych w sporze o ich wartość. Za tło wybrano ustalenia teorii krajów anglosaskich i krajów niemieckiego obszaru językowego, a to – po pierwsze – ze względu na zaawansowanie refleksji nad historią legislacyjną (zwłaszcza teoria

amerykańska), a po drugie, bliskość w stosunku do polskiej kultury prawnej (szczególnie teoria niemiecka). Metody socjologiczne obejmowały badania ankietowe na grupie ponad stu sędziów sądów administracyjnych, wywiady z legislatorami i pracownikami Kancelarii Sejmu, obserwację uczestniczącą prac komisji sejmowych, a także eksperymenty polegające na zbadaniu funkcjonowania poszczególnych ścieżek dostępu do materiałów legislacyjnych.

Systematyka pracy została ściśle podporządkowana realizacji celu głównego, a to całościowego zbadania materiałów legislacyjnych jako narzędzia interpretacyjnego, obejmującej analizą pięć zasadniczych obszarów:

1) teoretyczne uwarunkowania oceny wartości materiałów legislacyjnych jako narzędzia wykładni prawa (rozdział drugi monografii);

2) spór o materiały legislacyjne w teorii interpretacji prawniczej (rozdział trzeci monografii);

3) rodzaje materiałów legislacyjnych tworzonych w polskim procesie ustawodawczym, zwłaszcza w jego sejmowej fazie (rozdział czwarty monografii);

4) sposoby wykorzystywania materiałów legislacyjnych w wykładni prawa przez sądy powszechne, sądy administracyjne, Sąd Najwyższy oraz Trybunał Konstytucyjny (rozdział piąty monografii);

5) zasady dostępu do materiałów legislacyjnych (rozdział szósty monografii);

6) główne mankamenty tworzenia, udostępniania i wykorzystywania materiałów legislacyjnych w charakterze narzędzia wykładni (rozdział siódmy monografii).

Ad 1.

Analizy przeprowadzone w tej części dzieła objęły piśmiennictwo polskie, anglosaskie i niemieckojęzyczne (niemieckie, austriackie i szwajcarskie) oraz pozwoliły na wyodrębnienie pięciu kategorii pojęciowych, które na głębokim poziomie determinują ocenę wartości materiałów legislacyjnych w wykładni prawa. Są to kategorie celu interpretacji, znaczenia, kontekstu, „osoby” prawodawcy i osoby interpretatora. Rozstrzygnięcia co do tych problemów dokonywane w poszczególnych normatywnych teoriach interpretacji w sposób wyraźny przekładają się na późniejszy stosunek do historii legislacyjnej jako narzędzia wykładni, co można pokazać choćby na przykładzie celu wykładni. Dyskusja na ten temat jest dalece zaawansowana w nauce krajów anglosaskich i krajów niemieckiego obszaru językowego; w pierwszej z nich toczy się pod szyldem sporu intencjonalistów i tekstualistów, a w drugiej – debaty między subiektywistami a obiektywistami. Zdecydowanie przychylniejsi wobec historii legislacyjnej pozostają ci, którzy stawiają sobie za zadanie poszukiwanie woli prawodawcy (intencjoniści i subiektywiści), mniej zaś teoretycy, dla których liczy się

przede wszystkim to, co można odnaleźć „wewnątrz czterech rogów kartki”, a ustawa „z chwilą uchwalenia odrywa się od prawodawcy” (tekstualiści i obiektywiści). W polskiej literaturze problematyka celu wykładni jest nieco zaniedbana, niemniej jednak i w naszym kraju wyraźnie mniej przychylni materiałom legislacyjnym są teoretycy, którzy wyrażają intuicje obiektywistyczne. I na odwrót: największym zwolennikiem wykorzystywania materiałów legislacyjnych w polskiej teorii był w XX wieku wyraźnie subiektywistycznie nastawiony Eugeniusz Waśkowski, a w XXI wieku jest nim wprost stawiający sobie za cel „poszukiwanie intencji prawodawcy” Zygmunt Tobor. Podobnie ocenę materiałów legislacyjnych determinują stanowiska w sprawach takich, jak:

- a) czy „prawdziwym znaczeniem” tekstu jest jego „zwykłe znaczenie”, znaczenie zamierzone przez mówiącego, czy też znaczenie, które zostało wypowiedziane?
- b) czy właściwym kontekstem odczytywania ustaw jest kontekst „zwykłej rozmowy” czy też procesu legislacyjnego?
- c) kto jest „twórcą” ustawy – prawodawca faktyczny (rzeczywisty) czy prawodawca racjonalny (doskonały)?
- d) kto jest „wzorcowym interpretatorem” – zwykły obywatel, rozsądny człowiek, czy też profesjonalista?

Ad 2.

Pozycje zajmowane przez poszczególnych teoretyków w sporze o wartość materiałów legislacyjnych jako narzędzia wykładni prawa najczęściej są funkcją wyborów dokonanych co do ogólniejszych problemów interpretacji prawniczej; niezależnie jednak od tego faktu, spór ten toczy się również na „niższym poziomie”, to jest przez bezpośrednie odnoszenie się do zalet i wad korzystania z historii legislacyjnej. Podnoszonych tu argumentów nie można zbagatelizować nawet pomimo dostrzeżenia, że ocena materiałów legislacyjnych najczęściej zależy od bardziej abstrakcyjnych poglądów na interpretację prawa. Nie da się bowiem wykluczyć, że interpretator-intencjonalista mimo wszystko odrzuci materiały legislacyjne, uznając je za niewiarygodne, a to ze względu na sposób ich tworzenia w praktyce pracy określonego parlamentu.

W rozdziale „Spór o materiały legislacyjne” dokonano analizy argumentów podnoszonych przez krytyków wykorzystania materiałów legislacyjnych w wykładni prawa oraz przeciwstawianych im kontrargumentów. Za „bazę” posłużyła tu literatura anglosaska, przede wszystkim amerykańska, gdzie spór o materiały legislacyjne od lat jest bardzo żywy, co przyczyniło się do ogromnego rozwoju nauki prawa w tym zakresie (w polskiej literaturze niestety jak dotychczas problematyka ta była słabo dostrzegana).

Pierwszą dużą grupę argumentów w sporze tworzą tak zwane argumenty konstytucyjne:

a) argument z braku zatwierdzenia przez prawodawcę: materiały legislacyjne nie są zatwierdzane w głosowaniu jak tekst, więc „nie są prawem”, niemniej jednak nikt ze zwolenników historii legislacyjnej nie traktuje jej tak, jakby „była prawem”;

b) argument z delegacji: konstytucja (amerykańska, ale polska również) nie deleguje władzy prawodawczej pracownikom parlamentu czy lobbystom, a to oni tworzą wiele dokumentów z procesu legislacyjnego. Jednakże leksykografom tworzącym słowniki konstytucja również nie deleguje władzy prawodawczej, a nikt z tego powodu nie kwestionuje wykorzystania słowników w wykładni prawa;

c) argument z rozdzielenia władz: korzystanie z materiałów legislacyjnych poszerza zakres sędziowskiej władzy dyskrecjonalnej, uwalnia ich od „wierności tekstowi”; wydaje się jednak, że zarówno doktryna „pierwszeństwa wykładni językowej”, jak i doktryna „wsluchiwanie się w intencję faktycznego prawodawcy” mogą być skutecznie nadużywane przez judykaturę;

d) argument z konsekwencji poprawiania prawodawcy: „naprawianie” za pomocą materiałów legislacyjnych błędów popełnionych przez prawodawcę przy formułowaniu tekstu nie zachęca prawodawcy do zachowywania należytej staranności; jednak zadaniem interpretatorów powinno być zagwarantowanie, by wykładnia nie prowadziła do absurdalnych rezultatów, a materiały legislacyjne są obiektywnym probierzem pozwalającym ocenić, czy jakieś rezultaty były pożądane przez prawodawcę, czy też nie;

e) argument z milczenia prawodawcy: prawodawca mógłby nakazać wykorzystanie historii legislacyjnej, ale tego nie robi. Zwolennicy odwracają jednak ten argument wskazując, że prawodawca mógłby równie dobrze zakazać używania materiałów legislacyjnych, ale tego również nie robi, za to stale tworzy kolejne dokumenty z procesu legislacyjnego;

f) argument z selektywności zakazu używania historii legislacyjnej: część przeciwników historii legislacyjnej dopuszcza jej wykorzystanie tam, gdzie tekst prawny jest wieloznaczny; zabrania zaś w przypadkach, kiedy tekst jest jasny. Dlaczego jednak różnicować te przypadki? Czy w sytuacji wieloznaczności materiały legislacyjne są bardziej legitymizowane i wiarygodne niż kiedy tekst jest „jasny”?

Kolejne grupy argumentów przeciwko historii legislacyjnej koncentrują się na problemach:

a) z kategorią „intencji prawodawcy” (czy parlament, jako ciało zbiorowe, może mieć intencję?);

b) z „pozatekstowością” materiałów legislacyjnych – obywatela powinien wiązać tekst ustawy, a nie to, co w tekście się nie znalazło. Tekst jednak zawsze odczytuje się w jakimś kontekście i wydaje się, że kontekst materiałów legislacyjnych jest nawet lepiej legitymizowany niż kontekst intuicji językowej, słowników czy ustaleń doktryny;

c) z wiarygodnością materiałów legislacyjnych – podnosi się, że materiały legislacyjne bywają niespójne (mogą jednocześnie uzasadniać odmienne hipotezy interpretacyjne), poza tym mogą być przedmiotem manipulacji, zarówno w fazie tworzenia prawa, jak i już na etapie jego stosowania. Choć nie da się wykluczyć, że w konkretnych sytuacjach zarzuty te będą trafne, to jednak można przeciwdziałać rodzącym się tu zagrożeniom i nie ma podstaw, by z tego powodu *a priori* odrzucać historię legislacyjną jako narzędzie wykładni.

Ad 3.

Rodzaje materiałów legislacyjnych wyróżniono na podstawie przeprowadzonych badań orzeczniczych, dokonując badania przede wszystkim tych, które – w mniejszym lub większym stopniu – rzeczywiście znajdują zastosowanie w toku wykładni prawa dokonywanej przez sądy. W pierwszym rzędzie analizie poddano więc projekty ustaw, biorąc pod uwagę, że w zależności od tego, kto jest ich autorem (Rada Ministrów, posłowie, obywatele etc.), mogą one znacząco różnić się swoją jakością. Projekt jest ponadto niezwykle istotnym elementem przy badaniu w toku wykładni, jak tekst ustawy przekształcał się podczas kolejnych stadiów procesu legislacyjnego (*statutory history*). W praktyce jednak, jak ustalono w toku badań orzeczniczych, często pojęciem „projektu” sądy posługują się na oznaczenie jego uzasadnienia, które jest zdecydowanie najczęściej wykorzystywanym dokumentem z procesu legislacyjnego. Najpoważniejszym czynnikiem wpływającym na wartość uzasadnienia w wykładni prawa okazała się być – poza problemem jego jakości, różnej u różnych projektodawców – jego adekwatność, tj. stopień przystawania jego treści do ostatecznie uchwalonego tekstu ustawy. Ewolucję projektu i kształtowanie intencji prawodawcy w mocny sposób ukazują wprowadzane do aktu prawnego poprawki (których treść pozwalają odtworzyć sprawozdania podkomisji i komisji sejmowych). Jak się jednak okazuje, dla interpretatorów znaczenie mogą mieć nie tylko poprawki przyjęte, lecz również odrzucone; mogą one być bowiem traktowane jako dowód na to, że prawodawca mniej lub bardziej wyraźnie odrzucił pewną intencję. W odtwarzaniu intencji jakie wiązane były z poszczególnymi propozycjami poprawek lub wręcz z treścią pierwotnego tekstu ustawy pomagają również wypowiedzi uczestników procesu legislacyjnego. Ich wartość zależy od wielu czynników, z których najważniejsze wydają się kompetencje wypowiadającego się, stopień jego bezstronności (tj. zainteresowania nadaniem tekstowi takiego, a nie innego

rozumienia – każe to między innymi ze szczególną ostrożnością traktować wypowiedzi lobbystów) oraz reakcje, z jakimi badana wypowiedź spotykała się ze strony pozostałych uczestników procesu legislacyjnego (np. zgodna krytyka ogłoszonego stanowiska). Podobne czynniki decydują o wartości opinii i ekspertyz, tym bardziej, że – jak pokazały badania – nie istnieją jakiegokolwiek instytucjonalne zabezpieczenia przed zasięgnięciem opinii nierzetelnych i stronniczych ekspertów. Dokumenty związane z wykonywaniem przez Prezydenta jego roli w postępowaniu ustawodawczym („prezydencka historia legislacyjna”) mogą odgrywać pewną rolę w wykładni prawa (zwłaszcza, jeśli dojdzie do odrzucenia prezydenckiego weta), jednak ich praktyczne znaczenie jest niewielkie, co jest wynikiem relatywnie rzadkiego korzystania ze swoich prerogatyw przez wszystkich kolejnych prezydentów od 1989 roku. Ostatnim „rodzajem” historii legislacyjnej, który poddano badaniu, jest całokształt procesu legislacyjnego, bowiem w orzecznictwie niejednokrotnie pojawiają się wnioski, dla których oparciem ma być właśnie całość prac legislacyjnych nad ustawą. Często jednak są to konkluzje nazbyt pospieszne, słabo powiązane z konkretnymi dokumentami, a być może stanowiące nawet wyraz manipulacyjnego wykorzystania materiałów legislacyjnych w wykładni prawa. Całokształt procesu legislacyjnego, jak się wydaje, powinien odgrywać inną rolę – tworzyć tło dla oceny wniosków, które wysnuwane są z poszczególnych materiałów legislacyjnych. Tylko bowiem kompleksowe wykorzystanie historii legislacyjnej pozwala na zbudowanie silnego argumentu świadczącego, że prawodawca przejawiał konkretną intencję.

Zdecydowanie warta uwagi jest również inna możliwa kategoryzacja materiałów legislacyjnych, polegająca nie tyle na wybieraniu z nich poszczególnych dokumentów, co zbieraniu je w grupy dobrze ukazujące, jak może wyglądać ich wykorzystanie w praktyce wykładni prawa. I tak, można mówić o:

- a) konwencjonalnej historii legislacyjnej (*conventional legislative history*) – najogólniejsze pojęcie, oznaczające po prostu „wszystkie dokumenty, które zostały wygenerowane w trakcie procesu tworzenia prawa”;
- b) historii zmian projektu (*drafting history/statutory history*) – informacje dotyczące wyłącznie przeobrażeń tekstu projektu w trakcie prac legislacyjnych (zmiany pierwotnego tekstu na skutek kolejnych poprawek);
- c) historii powstałej przed rozpoczęciem prac legislacyjnych (*pre-legislative history*) – po pierwsze to wszystkie materiały powstałe przed formalnym rozpoczęciem prac nad projektem przez parlament (np. dokumenty stworzone w ramach rządowego postępowania projektodawczego), po drugie to dokumenty legislacyjne do projektów dotyczących tej samej materii, które wcześniej zostały odrzucone przez Sejm albo zawetowane przez Prezydenta, a

po trzecie – poprzednio obowiązujące wersje danej regulacji wraz z materiałami legislacyjnymi do nich;

d) historii powstałej po zakończeniu prac legislacyjnych (*post/later legislative history*) – są to materiały tworzone w ramach kolejnych postępowań ustawodawczych, bądź też niebędące dokumentami wypowiedzi posłów, urzędników, rządowych ekspertów, okoliczności gospodarcze, społeczne itp. Wszystkie te materiały łączy fakt, że powstają one już po zamknięciu konkretnego procesu legislacyjnego;

e) historii ustawy (*history of a statute*) – to „otoczenie” i uwarunkowania regulacji z okresu, gdy była ona tworzona, konteksty istotne dla podjęcia decyzji o utworzeniu danej instytucji prawnej: społeczny, polityczny, prawny, ekonomiczny, historyczny, demograficzny, kulturowy.

Ad 4.

Szerokie badania orzecznicze pozwoliły na określenie szeregu czynników określających pozycję materiałów legislacyjnych w wykładni operatywnej; na wstępie warto jednak zauważyć, że fałszywe jest przekonanie, jakoby historia legislacyjna była nowym narzędziem wykładni prawa; „wynalazkiem ostatnich lat”. Pierwsze poddane badaniu judykaty polskich sądów, odwołujące się do materiałów legislacyjnych, pochodziły bowiem już z lat dwudziestych XX wieku.

Współcześnie wykorzystanie materiałów legislacyjnych łączone jest z różnymi „rodzajami” czy też „metodami” wykładni; odnoszenie się do nich następuje między innymi pod szyldami wykładni celowościowej, wykładni funkcjonalnej, wykładni autentycznej czy wykładni historycznej. Sądy wykazują się tu dużą niekonsekwencją, która może mieć spore znaczenie praktyczne, bowiem zaliczenie danego argumentu do jakiegoś rodzaju wykładni pociąga za sobą skutek w postaci przypisania mu automatycznie mniejszej lub większej wartości w dyskursie. Jednak z drugiej strony pozwala to dostrzec, że materiały legislacyjne nie należą i nie powinny być z góry kwalifikowane do jakiegoś konkretnego rodzaju wykładni – mogą one być źródłem informacji na temat celu lub funkcji (wykładnia celowościowa/funkcjonalna), zależności systemowych wewnątrz ustawy lub jej relacji to innych aktów prawnych (wykładnia systemowa), albo nawet znaczenia konkretnego słowa (wykładnia językowa).

Wartość przypisywana materiałom legislacyjnym zależy oczywiście od problemu, przed którym staje interpretator (o tym niżej), ale ogromną rolę grają tu także dwa inne parametry. Po pierwsze – jakość dokumentów w danym przypadku. Może się bowiem zdarzyć, że nawet zagorzały zwolennik używania materiałów legislacyjnych nie będzie mógł

z nich skorzystać z uwagi na jej milczenie na temat interesujących interpretatora kwestii, albo gdy między brzmieniem tekstu prawnego a zawartością materiałów legislacyjnych widoczny jest wyraźny rozdźwięk. Ten brak adekwatności najczęściej dotyczy relacji między uzasadnieniem projektu ustawy a ostatecznie uchwalonym tekstem, w sytuacji, gdy w procesie legislacyjnym projekt przechodził głębokie zmiany. Po drugie, wartość przypisana historii legislacyjnej zależy od indywidualnych poglądów (preferencji) interpretatora dotyczących wykładni i samych materiałów legislacyjnych.

Sądy zazwyczaj poszukują w materiałach legislacyjnych dwojakiego rodzaju informacji: o celu przepisu, instytucji prawnej czy ustawy oraz o znaczeniu użytych w ustawie zwrotów (w charakterze „słownika”). O ile pierwsza z tych sytuacji jest od wielu lat rozpoznana w literaturze, również polskiej, o tyle druga była dotąd słabo dostrzegana, bowiem materiałów legislacyjnych nie łączono jak do tej pory z tzw. wykładnią językową. W pewnych przypadkach materiały legislacyjne są jednak wykorzystywane jako swego rodzaju „słownik” i stosunkowo łatwo można wpisać historię legislacyjną w tradycyjną koncepcję wykładni językowej, opierającej się na wyróżnieniu trzech „języków” – prawnego, prawniczego i ogólnego. Materiały legislacyjne są rejestrem języka prawniczego, którym posługuje się legislatywa; jest ona kolejnym (obok orzecznictwa i doktryny) „dostawcą” języka prawniczego.

Przeprowadzone badania wykazują także, że sądy sięgają do materiałów legislacyjnych w bardzo różnorodnych sytuacjach interpretacyjnych, wśród których wyróżnić można:

- a) wybór – kiedy historia legislacyjna staje się argumentem za wyborem jednej spośród kilku możliwych hipotez interpretacyjnych;
- b) potwierdzanie – kiedy historia legislacyjna służy do wzmocnienia, lepszego uzasadnienia hipotezy interpretacyjnej czy też upewniania się co do trafności przyjętej hipotezy interpretacyjnej (jej jednoznaczności);
- c) „uzupełnianie” – kiedy historia legislacyjna dostarcza wskazówek objaśniających detale niezawarte wyraźnie w tekście, które można wykorzystać do rozpoznania, czy jakaś sytuacja podpada pod zakres użytej przez prawodawcę nieostrej nazwy;
- d) przełamanie znaczenia literalnego – kiedy historia legislacyjna pozwala na poprawienie, naprawienie czy udoskonalenie tekstu w drodze wykładni, tak aby uniknąć absurdalnych rezultatów czy skutków błędu legislacyjnego;

e) określenie charakteru zmian w prawie – kiedy historia legislacyjna wykorzystywana jest do określenia, czy zmiana w prawie miała normatywny (prawotwórczy) czy tylko doprecyzowujący (wyjaśniający) charakter;

f) milczenie – kiedy historia legislacyjna wykorzystywana jest, by określić, dlaczego prawodawca przemilczał jakąś kwestię w tekście ustawy (choć czasem wyprowadza się wnioski również z tego, dlaczego sama historia legislacyjna „milczy” na jakiś temat).

Ad 5.

W ramach badania zasad dostępu do materiałów legislacyjnych stypizowano dwie główne ścieżki dostępu: tryb bezwnioskowy i wnioskowy. Ten pierwszy realizowany jest przede wszystkim przez bazy publiczne (komercyjne systemy informacji prawnej cechują się w tym względzie wyraźnym niedorozwojem), w tym zwłaszcza System Informacyjny Sejmu (SIS), ale również i inne otwarte repozytoria, w rodzaju bazy Rządowy Proces Legislacyjny. Bliższej analizie, stosownie do zakreślonego na wstępie obszaru badawczego całego projektu, poddano zawartość SIS-u. Drobiazgowo analizy wykazały rosnącą w czasie kompletność udostępnianych tam dokumentów, przy czym za szczególnie ważną cezurę należy uznać rok 2011, kiedy rozpoczęto systematyczną publikację nagrań z posiedzeń podkomisji sejmowych. Prace w podkomisjach sejmowych na etapie szczegółowego rozpatrzenia projektu po I czytaniu są tym miejscem, gdzie dokonuje się najgłębszych przekształceń tekstu i poddaje się go najdokładniejszej analizie. Niestety nie są one protokołowane, toteż nagrania są jedynym środkiem pozwalającym na zapoznanie się z dyskusjami toczącymi się w tej fazie.

Tryb wnioskowy wykorzystuje się wszędzie tam, gdzie chodzi o dostęp do dokumentów nieudostępnionych w SIS-ie, przy czym – jak ujawniły badania – przybiera on inny kształt w odniesieniu do każdorazowo trwającej kadencji Sejmu, a inny w odniesieniu do kadencji minionych. W tym pierwszym przypadku chodzić będzie o dostęp do informacji publicznej realizowany za pośrednictwem Biura Komunikacji Społecznej Kancelarii Sejmu RP, w drugim zaś – o dostęp do materiałów archiwalnych realizowany za pośrednictwem Archiwum Sejmu RP. Przeprowadzone sprawdziany obu ścieżek dostępu wykazały, że udostępnianie jest sprawne i dokładne, niemniej jednak występują tu co najmniej dwa istotne problemy. Po pierwsze, chodzi tu o sytuację tak zwanych „akt w drzwiach”, czyli akt, które po zakończeniu kadencji Sejmu znajdują się w przygotowaniu do przekazania do Archiwum Sejmu, przez co dostęp do nich w pewnym okresie jest niemożliwy tak w ramach pierwszej, jak i drugiej ze ścieżek. Po wtóre, Archiwum Sejmu ze względu na swoje możliwości kadrowe nie wykonuje kwerend na zlecenie tak zwanych użytkowników zewnętrznych (akta

są zainteresowanym udostępniane, jednak to oni sami muszą dokonać wyboru poszczególnych dokumentów do skopiowania).

Ad. 6.

Opisane wyżej badania doprowadziły nie tylko do pogłębienia wiedzy i zgromadzenia znaczącej bazy empirycznej do dalszych analiz, lecz również do ujawnienia szeregu dysfunkcji, których wyeliminowanie mogłoby przyczynić się do podniesienia wartości i użyteczności historii legislacyjnej jako narzędzia wykładni prawa. Chodzi przy tym zarówno o dysfunkcje po stronie legislatywy (np. niekompletność historii legislacyjnej, problemy z edycją niektórych dokumentów), jak i judykatury (np. wybiórcze wykorzystywanie materiałów legislacyjnych, błędne nazywanie poszczególnych dokumentów). Ostatnia część pracy koncentruje się zatem na dysfunkcjach wykorzystywania historii legislacyjnej w orzecznictwie i mankamentach materiałów legislacyjnych na poziomie ich tworzenia przez legislaturę. Skatalogowano w nim, wyraźnie niekorzystne dla wspólnoty interpretacyjnej zjawiska. Fragment ten jest zdecydowanie najbardziej skierowany „ku przyszłości” i może stać się źródłem pozytywnej inspiracji zarówno dla władzy sądowniczej, jak i ustawodawczej.

Podsumowując omówienie badań zawartych w monografii, należy uwypuklić jej potencjalne znaczenie dla rozwoju teorii prawa, w szczególności teorii interpretacji. Badania zaprezentowane w dziele szczególnie silnie wpisują się w intencjonalistyczny nurt myślenia o wykładni prawa, jednak niezwykle szeroka baza empiryczna zbudowana w trakcie analiz orzecznictwa sądowego i reguł rządzących procesem legislacyjnym z pewnością może zostać wykorzystana również przez inne „szkoły” (np. derywacyjną koncepcję wykładni prawa), tak by te mogły określić pozycję historii legislacyjnej w interpretacji prawniczej. Zarówno empiryczna, jak i teoretyczna warstwa pracy mogą stać się podstawą do prowadzenia badań komparatystycznych dotyczących wykorzystania materiałów legislacyjnych w innych państwach, zwłaszcza europejskich. Metoda badawcza, jak również wiedza o szczegółowych czynnikach, które – jak ustalono – determinują wartość dokumentów z procesu legislacyjnego, z pewnością znajdą zastosowanie w kolejnych analizach dotyczących historii legislacyjnej tworzonej na etapie prelegislacyjnym (np. w ramach rządowego postępowania projektodawczego) oraz senackim etapie postępowania ustawodawczego. Przeprowadzone badania skłaniają również do zadawania kolejnych pytań o możliwości i użyteczność jeszcze bardziej wnikliwej analizy procesu legislacyjnego w wykładni prawa – jak choćby pytania o to, czy odzwierciedlony w historii legislacyjnej pośpiech ustawodawczy może mieć jakies znaczenie dla interpretatora, czy też okoliczności tego typu można lub nawet należy pominąć (a jeśli tak, to czy interpretator nie przestaje być wierny prawodawcy?). Uzyskane wyniki

stanowią także ważny przyczynek do rozwoju doktryny w takich obszarach jak problematyka błędu legislacyjnego, przełamania znaczenia literalnego, językowej granicy wykładni czy pojęcia „języka prawniczego”. Wyniki badań zawarte w monografii mogą też wywrzeć wpływ poza granicami teorii interpretacji prawniczej – z pewnością zaliczyć tu można teorię legislacji, która prawdopodobnie będzie musiała pogłębić refleksję nad sposobami antycypowania wykładni prawa w procesie jego tworzenia oraz stworzyć podbudowę teoretyczną pozwalającą na bardziej świadome i precyzyjne sporządzanie poszczególnych rodzajów dokumentów z procesu legislacyjnego. I wreszcie badania przeprowadzone w ramach projektu mogą oddziaływać poza obszarem teorii interpretacji prawniczej i teorii legislacji, a mianowicie w obrębie ogólnej nauki o interpretacji. Ustalenia na temat roli „śladów” pozostawionych przez „autora” w interpretacji jego „dzieła” (materiały legislacyjne – prawodawca – ustawa) mogą, jak się wydaje, być wykorzystane w przekrojowych badaniach nad rozumieniem dzieł kultury w ogólności i tworzyć bazę dla wartościowych wniosków dotyczących podobieństw i różnic między interpretacją prawniczą a interpretacją literacką czy innymi rodzajami interpretacji.

V. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moje dotychczasowe zainteresowania badawcze i osiągnięcia naukowe koncentrowały się wokół następujących obszarów problemowych:

1. Badania poświęcone materiałom legislacyjnym jako narzędziu wykładni prawa;
2. Badania poświęcone ogólnym, niezależnym od gałęzi prawa problemom wykładni;
3. Badanie współczesnego polskiego paradygmatu wykładni prawa na gruncie dogmatyk ingerencyjnych: prawa podatkowego i prawa karnego;
4. Badania związane z prawnym uregulowaniem majątkowej odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa;
5. Badania dotyczące pojęcia płci człowieka prowadzone na styku prawa i nauk medycznych;
6. Badania prowadzone w obszarze prawnej ochrony zwierząt;
7. Badania współczesnych problemów związanych z definiowaniem podmiotowości w prawie;
8. Pozostałe publikacje.

Prace składające się na mój dotychczasowy dorobek naukowy w poszczególnych, wymienionych wyżej obszarach, zostaną przedstawione w kolejno wyodrębnionych niżej kategoriach tematycznych.

5.1

Badania poświęcone materiałom legislacyjnym jako narzędziu wykładni prawa

Jednym z najważniejszych pól zainteresowań, które eksplorowałam w ramach swojej pracy naukowej po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych, stała się problematyka funkcjonowania historii legislacyjnej jako narzędzia interpretacji prawniczej. Wielopłaszczyznowość tego – dotychczas w Polsce nieanalizowanego – zagadnienia spowodowała, że obok monografii (wskazanej i omówionej w punkcie IV), powstał cykl artykułów poświęconych materiałom legislacyjnym i ich funkcjonowaniu w obrocie interpretacyjnym. Są to w kolejności chronologicznej:

- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Materiały legislacyjne w dyskursie interpretacyjnym z perspektywy brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej, szwedzkiej i polskiej* (w:) *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012, s. 144-153;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Dyskurs interpretacyjny z perspektywy europejskiej* (w:) *Język polskiego prawa: perspektywa europejska*, red. D. Kondratczyk-Przybylska, A. Niewiadomski, E. Walewska, Warszawa 2015, s. 9-27;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Argumenty interpretacyjne w kontekście wartości państwa prawa* (w:) *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa*, red. M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak, Białystok 2015, s. 183-192;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Historia legislacyjna w interpretacji. Kilka impresji na gruncie polskiej praktyki stosowania prawa* (w:) *Legislacja czasu przemian, przemiany w legislacji. Księga jubileuszowa na XX-lecie Polskiego Towarzystwa Legislacji*, red. M. Kłodawski, A. Witorska, M. Lachowski, Warszawa 2016, s. 152-170;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Po co prawnikom materiały legislacyjne?*, radca.pl. *Kwartalnik Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach* 2017, nr 3(15), s. 21-34.

Wymienione prace omawiają problematykę interpretacyjnej użyteczności materiałów legislacyjnych z różnych punktów widzenia. O ile w monografii *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjnej jako narzędzie wykładni prawa*, zamierzenie badawcze zostało skonstruowane z możliwie całościowej perspektywy, o tyle teksty wymienione w punkcie niniejszym ukazują specyficzne, wycinkowe sytuacje, pryzmaty, które wzbogacają i w efekcie poszerzają ogólny ogląd na potencjał (możliwości i ograniczenia) materiałów legislacyjnych traktowanych jako narzędzie interpretacji prawniczej.

Pierwszy z wymienionych wyżej tekstów ukazuje perspektywę komparatystyczną, której zbadanie pozwoliło mi na inwentaryzację poszczególnych pól problemowych związanych ze statusem interpretacyjnym i użytecznością historii legislacyjnej w różnych kulturach prawnych na świecie. Odnalezione punkty relatywizacji stały się bezcennym gruntem dla określenia polskiego *status quo*, a także możliwych propozycji na przyszłość.

Dwa kolejne teksty ukazują pozycję materiałów legislacyjnych na tle innych dostępnych instrumentów wykładni. Artykuł *Dyskurs interpretacyjny z perspektywy europejskiej* zestawia materiały legislacyjne i słowniki językowe, rozważając ich wartość z perspektywy potrzeb interpretacji w państwie należącym do UE. Z kolei tekst *Argumenty interpretacyjne w kontekście wartości państwa prawa* omawia materiały legislacyjne jako konstytucyjnie legitymizowany sposób odczytywania intencji prawodawcy. Odnosząc się do stawianych im z tego punktu widzenia zarzutów, ocenia ich zasadność i wartość.

Czwarty z tekstów ukazuje materiały legislacyjne jako narzędzie rozwiązywania specyficznych problemów i sytuacji interpretacyjnych. Ponieważ był on skierowany do środowiska legislatywy, egzemplifikacje i ich teoretycznoprawne omówienie miały w zamierzeniu badawczym uświadomić podmiotom tworzącym prawo znaczenie trybu tworzenia dokumentów generowanych w procesie prawodawczym i ich jakości dla wykładni tekstu prawnego. Jest to pierwszy z cyklu artykułów zmierzających do zbudowania pełniejszego obrazu potrzeby dążenia do osiągnięcia korespondencji między zasadami redagowania i interpretowania tekstu prawnego, a także wzmocnienia potencjału, jaki prawodawca faktyczny ma do zaoferowania dokonującym wykładni prawa. Siła autorytetu prawodawcy faktycznego jest wszak wprost proporcjonalna do jakości wytwarzanego przezeń prawa i dokumentów towarzyszących procesowi jego tworzenia, a także dostępności tych materiałów dla obywateli.

Ostatni tekst powstał już po wydaniu całościowej monografii dedykowanej materiałom legislacyjnym i jest opracowaniem mającym upowszechnić wiedzę o tym narzędziu interpretacyjnym we wspólnocie interpretatorów. Ma ono – podobnie jak czwarty z

wymienionych tekstów – prowadzić do zbudowania mostów między wspólnotą interpretatorów i legislatury, które umocnią korespondencję między regułami tworzenia i interpretacji prawa.

5.2.

Cykl artykułów poświęconych ogólnym problemom interpretacji, niezależnym od gałęzi prawa

Na cykl ten składają się następujące publikacje naukowe:

- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Zygmunt Tobor), *Zmiana w przepisach jako argument w dyskursie interpretacyjnym*, Państwo i Prawo 2009, z. 9, s. 18-32;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Zygmunt Tobor), *Autonomia prawa czy autonomia sędziego?*, (w:) Doradca podatkowy obrońcą praw podatnika, t. III, red. J. Głumińska-Pawlic, Katowice 2009, s. 5-17;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *O rodzajach argumentów interpretacyjnych* (w:) Dyskrecjonalność w prawie. Materiały pokonferencyjne XVIII Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa, red. W. Staśkiewicz, T. Stawecki, wyd. LexisNexis, Warszawa 2010, s. 326-335;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Problemy z Alojzym* (w:) Prawnicze dylematy interpretacyjne, red. J. Głumińska-Pawlic, Z. Tobor, wyd. TNOIK, Toruń 2011, s. 9-28;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Lidia Rodak), *Conforming Interpretation. Case study of Polish Jurisprudence* (w:) Free Movement of Goods and Persons across the Polish – Czech and Slovak Borders: Legal Differences and Similarities, red. B. Mikołajczyk, Katowice 2012, s. 40-48;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Iwona Bogucka), *Solidaryzm jako termin prawny i jego funkcjonowanie w praktyce orzeczniczej* (w:) W poszukiwaniu nowych form solidaryzmu społecznego, t. I: Idea solidaryzmu we współczesnej filozofii prawa i filozofii polityki, red. A. Łabno, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 186-235.

Ponieważ główny nurt moich zainteresowań badawczych dotyczy szeroko rozumianej wykładni prawa, problematyka interpretacyjnego wykorzystania materiałów legislacyjnych nie wyczerpuje całej mojej aktywności na tym polu. W okresie od uzyskania stopnia doktora

nauk prawnych istotny fragment mojej pracy skoncentrowałam na ogólnych, niezależnych od poszczególnych dziedzin prawa problemach interpretacji prawniczej, co dało mi możliwość zidentyfikowania i uwypuklenia kilku niezwykle ciekawych konstrukcji teoretycznoprawnych.

W ramach tego kierunku badawczego powstały dwa teksty we współautorstwie z prof. dr hab. Z. Toborem. Pierwszy poświęcony został wyróżnieniu dwóch rodzajów zmian w prawie: normatywnych i wyjaśniających. Rozróżnienie to jest traktowane w dyskursie interpretacyjnym jako argument uzasadniający brak zmiany rozumienia (interpretacji) przepisu mimo zmiany jego literalnej treści; tak zwanej zmianie wyjaśniającej jest przypisywana intencja prawodawcy sprowadzająca się wyłącznie do wytłumaczenia, doprecyzowania poprzednio niejasnego brzmienia ustawy. Ukazanie tej dystynkcji pozwoliło na postawienie szeregu ważkich pytań teoretycznych, a wśród nich najważniejszego: o możliwość rozpoznania przez interpretatora która ze zmian jest normatywna, a która zaledwie wyjaśniająca. W drugim ze współautorskich tekstów przedmiotem zainteresowania stał się inny niezwykle ciekawy problem: autonomii poszczególnych dziedzin prawa wchodzących w skład systemu prawnego. Postawione w tytule pytanie ma w istocie prowokować do refleksji nad statusem twierdzeń o autonomii interpretacyjnej poszczególnych gałęzi prawa.

Artykuł *O rodzajach argumentów interpretacyjnych* został poświęcony relacjom i granicom między poszczególnymi narzędziami interpretacyjnymi, w szczególności między narzędziami wykładni językowej i systemowej oraz językowej i celowościowej. W tekście *Problemy z Alojzym* ukazane zostały z kolei relacje prawa pozytywnego i prawa natury oraz funkcjonowanie pojęć prawnych w dyskursie i ich wrażliwość na argumenty aksjologiczne. Ciekawe konkluzje w odniesieniu do pojęcia „solidaryzm” zawiera ostatni z wymienionych w cyklu artykułów, ukazujący jak termin „solidaryzm” używany jest w dyskursie teoretycznoprawnym i dogmatyce prawa konstytucyjnego. Artykuł dedykowany pojęciu solidaryzmu powstał w ramach zespołowego grantu badawczego, przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Jednym z ważnych projektów badawczych podejmowanych w ramach ogólnych problemów interpretacji prawa był także tekst poświęcony zjawisku tzw. *conforming interpretation*. Ten ważny dla krajów Unii Europejskiej problem został ukazany na gruncie wypowiedzi polskiego orzecznictwa.

5.3.

Cykl publikacji poświęconych badaniu paradygmatu wykładni prawa na gruncie dogmatyk ingerencyjnych: prawa podatkowego i karnego

Po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych ogłosiłem drukiem monografię, stanowiącą rozwinięcie i uzupełnienie rozprawy doktorskiej, zatytułowaną: *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*, Warszawa 2009. Poza tym opublikowałem szereg artykułów, których przygotowanie było efektem prowadzonych przeze mnie badań nad wykładnią na gruncie prawa podatkowego. Na cykl ten składają się następujące publikacje naukowe:

- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Kilka uwag o przyczynach rozbieżności interpretacyjnych*, (w:) Doradca Podatkowy obrońcą praw podatnika, t. II, red. J. Głumińska - Pawlic, Katowice 2008, s. 5-19;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Wykładnia systemowa prawa podatkowego według orzecznictwa sądów administracyjnych*, Kwartalnik Prawa Podatkowego 2008, nr 1, s. 9-46;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Wykładnia celowościowa prawa podatkowego według orzecznictwa sądów administracyjnych*, Kwartalnik Prawa Podatkowego 2008, nr 2, s. 9-45;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Wykładnia językowa według orzecznictwa sądów administracyjnych*, Toruński Rocznik Podatkowy 2008; www.trp.umk.pl.
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Bronisława Jastrzębska), *Zagadnienie reprezentacji i reklamy w prawie podatkowym*, (w:) Wykładnia i stosowanie prawa podatkowego: węzłowe problemy, red. B. Brzeziński, Warszawa, Lex a Wolters Kluwer business, 2013; s. 121-175
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Właściwość rzeczowa organów podatkowych – komentarz*, Vademecum Głównego Księgowego; Wolters Kluwer;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Spory kompetencyjne między organami podatkowymi – komentarz*, Vademecum Głównego Księgowego; Wolters Kluwer;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Glosa do wyroku WSA z dnia 22 lipca 2009 r., I SA/Po 492/09*, System Informacji Prawnej LEX nr 120680 (pierwsza publikacja w SIP LEX w aktualizacji październik/2010);

- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Bronisława Jastrzębska), *Jak odróżnić reprezentację od reklamy – w poszukiwaniu wskazówek*, (w:) Doradca podatkowy obrońcą praw podatnika, t. IV, red. J. Glumińska – Pawlic, Katowice 2010, s. 5-22;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Bronisława Jastrzębska), *Reprezentacja a koszty podatkowe. Aktualne rozumienia terminu reprezentacja w orzecznictwie*, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2011, nr 1, s. 7-13;
- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Glosa do wyroku WSA z dnia 18 maja 2009 r., I SA/Gl 1151/08*, System Informacji Prawnej LEX nr 124442 (pierwsza publikacja w SIP LEX w aktualizacji styczeń/2011);
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Zygmunt Tobor), *Zdania odrębne w orzecznictwie podatkowym*, Przegląd Podatkowy 2013, nr 9, s. 9-14;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Zygmunt Tobor), *Dysonans interpretacyjny podatnika*, Przegląd Podatkowy 2016, nr 6, s. 9-14.

Publikacje wymienione wyżej w porządku chronologicznym należy podzielić na kilka nurtów. Pierwszy z nich podejmował ogólne problemy interpretacji prawa podatkowego, ukazując potencjał i ograniczenia poszczególnych narzędzi wykładni na przykładach judykatów podatkowych. Są to artykuły poświęcone – zgodnie z ich tytułami – wykładni językowej, systemowej i celowościowej prawa podatkowego. Artykuł *Kilka uwag o przyczynach rozbieżności interpretacyjnych* omawia z kolei przyczyny sprzecznych interpretacji, niewynikających z wadliwego procesu tworzenia prawa, lecz będących efektem dziedziczenia przez język aktów prawnych wszystkich cech języka naturalnego. W przypadku wykładni prawa podatkowego ma to zasadnicze znaczenie, jako że tetyczny charakter tej dziedziny nie umożliwia wspierania decyzji interpretacyjnych intuicją czy prerozumieniem aksjologicznym (jak to np. ma miejsce w przypadku prawa karnego). Także dwa ostatnie – najnowsze w cyklu – artykuły, przygotowane we współautorstwie z Z. Toborem, poświęcone są ogólniejszym problemom wykładni prawa (ze szczególnym wglądem w judykaty podatkowe). Artykuł omawiający zdania odrębne ukazuje tę formę sędziowskiego dyskursu jako narzędzie kreowania linii orzeczniczej, wypracowywania najlepiej uzasadnionych i przez to najbardziej akceptowalnych hipotez interpretacyjnych. Tekst poświęcony zjawisku dysonansu poznawczego jest z kolei próbą aplikacji tego znanego w psychologii społecznej fenomenu do zachowań interpretatorów i pokazania jak bardzo ich oczekiwania, iluzje i pragnienia

determinują wybór prezentowanych przez nich postaw i obieranych strategii interpretacyjnych.

Trzy z wymienionych wyżej tekstów (napisanych we współautorstwie z Bronisławą Jastrzębską) poświęcone zostały podatkowoprawnym pojęciom reprezentacji i reklamy. Ich przedmiotem były przy tym nie tylko rozważania dotyczące wspomnianych dwóch pojęć, ale także refleksje natury ogólniejszej: o potrzebie umieszczania w aktach prawnych terminów nieostrych, metodach radzenia sobie z nieostrością w dyskursie interpretacyjnym czy też o konsekwencjach (kosztach i korzyściach) uelastyczniania aktu prawnego za pomocą wyrażen nieostrych.

Kolejny nurt w omawianym cyklu obejmuje teksty bardziej praktyczne: glosy i komentarze do przepisów regulujących ważne dla prawa podatkowego instytucje takie jak właściwość rzeczową czy spór kompetencyjny. W glosach odnosiłam się również do sądowych wywodów o charakterze interpretacyjnym, komentując przyjmowane przez sąd założenia i formułowane argumenty.

Poza pracami osadzonymi w problematyce prawa podatkowego, w cyklu poświęconym problemom wykładni na gruncie różnych dogmatyk opublikowałam także dwa artykuły, będące efektem badań prowadzonych na gruncie prawa karnego. W kolejności opublikowania były to następujące teksty:

- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautorzy: Sławomir Tkacz, Zygmunt Tobor), *Kilka uwag o wykładni prawa karnego*, Studia Prawnicze 2009, nr 3, s. 109-144;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Sławomir Tkacz), *Monografia Jarosława Wyrembaka „Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw. Pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia” w perspektywie teoretycznoprawnej*, Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej 2010, z. 1, s. 91-99.

Obydwa teksty podejmują ważne problemy wykładni prawa karnego, m.in. możliwość realizacji zasady *nullum crimen sine lege* w świetle współczesnego paradygmatu wykładni prawa karnego. Powszechnie przyjmowana w dogmatyce prawa karnego zasada prymatu wykładni językowej zakłada, że prawem jest tekst. W koncepcji zaprezentowanej w dwóch wspomnianych artykułach prymat wykładni językowej daje się utrzymać wyłącznie w wersji nakazu potraktowania narzędzi językowych jako punktu wyjścia w procesie wykładni. Wykładnia językowa (sam język aktu prawnego) nie jest w stanie zagwarantować pewności prawa, również prawa karnego. Wyjaśnienie wątpliwości i ujednoznacznienie tekstu możliwe jest dzięki wierności intencji prawodawcy. Odrywanie się od prawodawcy oznacza zaś

realizowanie w drodze wykładni własnych priorytetów. Teza ta – dość kontrowersyjna na gruncie prawa karnego – została poparta wieloma przykładami z judykatury.

5.4.

Badania związane z prawnym uregulowaniem majątkowej odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa

Moje zainteresowania naukowe obejmowały także problemy związane z prawnym uregulowaniem – po raz pierwszy w Polsce – odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych. Po udziale w pracach nad ustawą z dnia 20 stycznia 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (Dz. U. z 2011 r. Nr 34, poz. 173) w charakterze eksperta Sejmu RP, utworzyłam interdyscyplinarny zespół naukowy, którego celem było przygotowanie komentarza do ustawy. Komentarz miał stać się interpretacyjnym „mostem” pomiędzy teorią i dogmatyką a praktyką, łączyć wątki teoretycznoprawne z potrzebami praktyki prawniczej, stojącej przed wyzwaniem stosowania tej całkowicie nowej instytucji prawnej. Prace zespołu, których przedmiotem była stosunkowo niewielkich rozmiarów ustawa, uwieńczone zostały niemal pięćsetstronicowym opracowaniem. Jako kierująca pracami zespołu zostałam redaktorem całości opracowania, a także współautorem 3/4 jego treści. Komentarz pod moją redakcją ukazał się w 2011 roku. Prace nad nim pozwoliły mi rozpoznać niektóre problemy powstające na styku tworzenia i interpretacji prawa, które następnie poddałam szczegółowej analizie w monografii poświęconej materiałom legislacyjnym jako narzędziu wykładni.

5.5.

Badania nad pojęciem płci człowieka prowadzone na styku prawa i nauk medycznych

Choć moje zainteresowania naukowo-badawcze koncentrują się przede wszystkim na kwestiach interpretacyjnych, to innym ważnym polem mojej aktywności pozostają kwestie etyczne i bioetyczne. W szczególności chodzi o problemy wynikające z nieadekwatności rozwiązań prawnych względem obserwowanego w ostatnich latach postępu wiedzy medycznej oraz rozwoju technologicznego.

Stosowne badania prowadziłam w ramach zespołu naukowego złożonego z lekarzy i prawników, którego prace koordynowałam. W skład zespołu weszło czterech lekarzy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach, diagnozujących i leczących dzieci z zaburzeniami rozwoju płci (kierująca medycznymi aspektami przedsięwzięcia pediatra endokrynolog dr hab. n. med. Aneta Gawlik, ginekolog dr hab. n. med. Agnieszka Droszol-Cop, a także urolog dr n. med. Grzegorz Kudela oraz dr hab. n. med. Tomasz Koszutski), oraz trzech prawników (Agnieszka Bielska-Brodziak, Grzegorz Krawiec i Szymon Brodziak). Badania koncentrowały się na ustaleniu definicji płci biologicznej i płci prawnej oraz przyczyn konfliktów między tymi dwoma kategoriami. Ocenie poddano także stopień respektowania przez prawo współczesnych narzędzi diagnostycznych, umożliwiających prawidłowe określenie płci człowieka. Płeć prawna została także oceniona jako determinanta podmiotowości prawnej osób interseksualnych. Wspólne badania doprowadziły do napisania kilku opracowań, z których trzy poniższe już ukazały się drukiem:

- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Aneta Gawlik), *Dzieci bez płci. Jak polski prawodawca rozwiązuje problemy osób interseksualnych, cz. I*, Prawo i Medycyna 2016, nr 2, s. 5-28;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautorzy: Aneta Gawlik, Grzegorz Krawiec), *Dzieci bez płci. Jak polski prawodawca rozwiązuje problemy osób interseksualnych, cz. II*, Prawo i Medycyna 2016, nr 3, s. 6-31;
- Agnieszka Bielska-Brodziak (współautor: Aneta Gawlik), *Is sex essential for personhood? Being "halfway between female and male" from the perspective of Polish law* (w:) *Legal personhood: animals, artificial intelligence and the unborn*, ed. T. Pietrzykowski, V. Kurky, Cham, 2017, s. 141-158.

Kolejne trzy artykuły z tego cyklu oczekują na publikację. Będą to opracowania poświęcone: (1) problemom prawnym związanym z zaburzeniami rozwoju płci u osób interseksualnych (fragment Systemu Prawa Medycznego), (2) prawnym problemom uzgadniania rzeczywistej płci biologicznej człowieka z jego płcią prawną, z uwzględnieniem polskiego kontekstu społecznego (ukaze się w periodyku *Societas/Communitas*), (3) problemom z przypisywaniem i uzgadnianiem płci w Polsce na przykładach orzecznich.

5.6.

Badania prowadzone w obszarze prawnej ochrony zwierząt

Kolejne pole moich zainteresowań naukowych to prawna ochrona zwierząt, co jest rezultatem wieloletniej aktywności w środowiskach wolontariackich, organizujących działania ochronne. Działania te w Polsce nie sprowadzają się wyłącznie do ścigania przypadków zachowań przestępczych, godzących w dobrostan zwierząt, ale obejmują także inspirowanie aktywności interpretacyjnej, jak i działań legislacyjnych. Trzeba bowiem podkreślić, że dziedzina prawa, potocznie nazywana „prawami zwierząt” – mimo jej systematycznego rozwoju – wciąż stanowi przedmiot zainteresowania jedynie niewielu prawników, a modyfikacja *status quo* i usuwanie z obrotu archaicznych czy niedających się egzekwować regulacji odbywa się w głównej mierze dzięki współpracy aktywistów i naukowców oddanych tej problematyce. Moje badania naukowe związane z prawną ochroną zwierząt są realizowane w kierunku od praktyki do teorii i w znaczącej mierze stanowią pokłosie opieki nad pierwszym w Polsce prawniczym Kołem Naukowym Praw Zwierząt, a także pierwszą w Polsce Sekcją Praw Zwierząt w Studenckiej Poradni Prawnej. Efektem prowadzonych badań naukowych było wystąpienie podczas światowego zjazdu IVR i publikacja pozjazdowa:

- Agnieszka Bielska-Brodziak, *The principle of dereification of animals as an argument in discourse* (w:) Human rights, democracy, rule of law and contemporary social challenges in complex societies: XXVI World Congress of Philosophy of Law and Social Philosophy, Belo Horizonte 2013, s. 595-596.

W 2016 roku ukazała się przygotowana przez członków Koła Naukowego publikacja zbiorowa *Urzędnik jako strażnik realizacji ustawowych obowiązków wobec zwierząt*, której byłem współautorem (pozostali współredaktorzy: Tomasz Pietrzykowski, Karolina Gil i Marka Suska). Książka skierowana jest do środowisk urzędniczych i zawiera opracowania kluczowych problemów prawnych powstających na gruncie relacji ludzi i zwierząt w miastach.

5.7.

Badania współczesnych problemów związanych z definiowaniem podmiotowości w prawie

Osobny przedmiot moich zainteresowań stanowiło pojęcie podmiotowości. Pewne aspekty tej problematyki ujawniły się i były rozważone na gruncie badań nad płcią

biologiczną i płcią prawną, a także moich badań w obszarze praw zwierząt (nieosobowych, niebędących rzeczami „podmiotów” prawa). Najważniejszą część badań nad podmiotowością stanowił jednak projekt naukowy, do którego zaprosiłam pracowników Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego reprezentujących różne dziedziny prawa. Celem projektu było zaprezentowanie bogactwa semantycznej zawartości terminu „podmiotowość” w języku prawnym i prawniczym. Efektem tego przedsięwzięcia stała się publikacja zbiorowa pt. *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości* (Katowice 2015), której byłam redaktorem naukowym. W książce znalazły się z jednej strony teksty analizujące teoretycznoprawne uwikłania pojęcia podmiotowości, z drugiej zaś uwikłania o charakterze czysto dogmatycznym. Przygotowany przeze mnie rozdział książki

- Agnieszka Bielska-Brodziak, *Podmioty w dyskursie interpretacyjnym – motywacja, interes a wybór rezultatu* (w:) *Co mówią prawnicy mówiąc o podmiotowości?*, red. A. Bielska-Brodziak, Katowice 2015, s. 31-59

ukazuje rozbieżne perspektywy z jakich podmioty prawa podejmują się aktywności interpretacyjnej, a także wpływ „roli interpretacyjnej” na podejmowane w toku wykładni decyzje. Jestem także autorką wprowadzenia do omawianego tomu zbiorowego.

5.8.

Pozostałe publikacje

W okresie od nadania mi stopnia doktora nauk prawnych powstało także kilka publikacji niedających się przyporządkować do żadnego z omawianych bloków problemowych. Wymienię je w kolejności chronologicznej.

W roku 2014 ukazał się w periodyku „Radca prawny” tekst pt. *O sposobach używania słowników*, opracowanie przedstawiające podstawowe informacje o kompetentnym korzystaniu ze słowników językowych dla celów interpretacji prawa.

Opublikowałam także dwa angójzyczne sprawozdania (we współautorstwie z Wojciechem Maczuchem) z I i II Śląskiej Konferencji Medyczno-Prawnej, opublikowane w *Silesian Journal of Legal Studies* nr 7 z 2015 r. i nr 8 z 2016 r.

W roku 2016 ukazało się całkowicie zmienione, unowocześnione wydanie podręcznika *Wstęp do prawoznawstwa*, pod red. J. Nowackiego i Z. Tabora. Nowa wersja podręcznika została wzbogacona między innymi o część poświęconą współczesnym możliwościom dostępu do informacji o prawie i informacji prawniczej. Przygotowany przeze mnie rozdział pt. *Dostęp do informacji prawnej* kompleksowo prezentuje

dostępne w przestrzeni publicznej prawnicze bazy danych, a także omawia sposoby korzystania z nich.

VI. Plany i zamierzenia naukowe

Przygotowanie monografii *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa* nie zamyka pola do dalszych badań dotyczących tych zagadnień. Jak wspomniałam w punkcie 5.1. moim zamierzeniem jest, by poza zwartą monografią całościowo prezentującą potencjał historii legislacyjnej tworzyć mniejsze formy naukowe, których głównym celem będzie podniesienie świadomości wspólnoty legislatywy i wspólnoty interpretatorów co do powinności osiągania korespondencji między tworzeniem prawa a jego wykładnią. Zamierzenie to realizuję poprzez tworzenie dwóch cykli artykułów: pierwszy jest skierowany do legislatywy, drugi zaś do środowisk interpretatorów. Wszystkie te teksty mają ukazywać potencjał historii legislacyjnej, warunki jakie powinny być spełnione, aby potencjał ten mógł być wykorzystany oraz dobrodziejstwa płynące z wzmocnienia korespondencji między tworzeniem prawa a jego wykładnią.

W najbliższym czasie ukazą się drukiem kolejne artykuły dotyczące szczegółowych kwestii wiążących się z tym tematem, które powstały w ramach grantu badawczego z Narodowego Centrum Nauki pt. „Możliwości, wymogi i ograniczenia prawidłowego funkcjonowania historii legislacyjnej aktu prawnej jako narzędzia interpretacyjnego”.

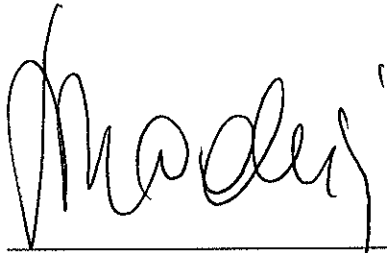
Ciekawym przedsięwzięciem są zwłaszcza badania socjologiczne przeprowadzone (we współautorstwie z socjologiem, dr Małgorzatą Tyrybon) w środowisku sędziowskim, a dotyczące postaw sędziów sądów administracyjnych względem wykorzystania materiałów legislacyjnych w interpretacji prawa.

Poza tym zamierzam podjąć badania nad zagadnieniami historyczności i aktualności w wykładni prawa, w szczególności zaś nad pojęciem momentu/momentów interpretacyjnych, rozumianych zarówno jako moment dokonywania wykładni, jak i moment, z którego pochodzą „dane” interpretacyjne. W ramach tego zamierzenia chciałabym także głębiej i bardziej wszechstronnie przyjrzeć się problematyce wykładni historycznej. W monografii *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa* kwestia wykładni historycznej została bowiem zaledwie zasygnalizowana.

Moje plany naukowe wiążą się także z zagadnieniami bioetycznymi i medycznymi, w ramach których planuję eksplorować przypadki takich sytuacji powstających na styku

medycyny i prawa, których skutkiem staje się stygmatyzacja i wykluczenie pewnych grup osób. Zamierzam także prowadzić badania nad pojęciem sumienia; w tym zakresie interesuje mnie zwłaszcza relacja, w jakiej sumienie jako instytucja prawna pozostaje wobec sumienia rozumianego jako psychologiczny potencjał człowieka

Katowice, dnia 30 października 2017 roku



/Agnieszka Bielska-Brodziak/